

Unia. Euroster dla pracowników stoczniowych

Szansa dla stoczniowców

Jak pomóc polskim stoczniowcom? Na to pytanie ma odpowiedzieć unijny program Equal i jego stoczniowa odmiana Euroster. Planowany efekt - poprawa wykształcenia stoczniowców, większe szanse na pracę, wypłaty niezależne od bieżącej sytuacji w stoczniach.

Główne założenia Eurosteru to m.in. sezonowe przenoszenie stoczniowców do innych prac, zmiana systemu zatrudniania.

Wynajmując pracownika

- Produkcja w Azji stała się zagrożeniem dla europejskiego przemysłu stoczniowego - mówi Roman Gałęzewski, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Stoczni Gdańskiej. - Dzięki Eurosterowi jest szansa na to, że firmom przestanie się opłacać przenoszenie produkcji na inne kontynenty.

- Equal to takie laboratorium rynku pracy - mówi Marzenna Czerwińska, dyrektor Gdańskiej Akademii Bankowej. - Na podstawie wniosków z tego programu mogą dopiero powstać konkretne programy narodowe. Naszymi partnerami w Eurosterze jest między innymi Stocznia Gdyńska. Spośród jej pracowników zostanie wytypowana grupa, która przystąpi już do konkretnych działań. Sprawdzane będą takie rzeczy jak leasing pracowniczy. Praca w sektorze stoczniowym wiąże się z okresową nierównomiernością zapotrzebowania na pracę. Leasing będzie polegał na podnajmowaniu pracowników innej firmie, w której w danym okresie zapotrzebowanie na pracę będzie większe.



Program będzie realizowany m.in. w Stoczni Gdyńskiej.

Fot. Tomasz Bolt

- Program ma też pomóc w zmianie nastawienia do elastycznych form zatrudnienia - dodaje Roman Gałęzewski. - Obecnie wszelkie nowości traktowane są z ogromną niechęcią. Dzięki Eurosterowi mamy możliwość od dołu sprawdzić, jakie formy zatrudnienia najlepiej sprawdzają się w obecnych czasach. Mamy też zamiar dążyć do wielozawodowości pracowników stoczniowych. Takich pracowników będzie o wiele trudniej zwolnić.

Nadzieja dla najbardziejniebezpiecznych

Innym podmiotem działającym w ramach programu Equal jest Caritas Archidiecezji Gdańskiej. Zaproponowany przez Caritas program „Na fali” ma pomóc ludziom długotrwale bezrobotnym. Pomóc w zwiększeniu ich szans na rynku pracy ma utworze-

nie Centrum Organizacji Lokalnej Przedsiębiorczości Społecznej mieszczącego się w al. Niepodległości 778 w Sopocie. W jego ramach ma powstać centrum szkoleniowe, będą przygotowywane indywidualne rozwiązania dla każdego bezrobotnego. Przy centrum powstanie hostel, stołówka dla ubogich, łaźnia oraz pralnia. Propagowane będą zawody związane z prowadzeniem hostelu i kuchni. Ponadto usługi opiekuńcze dla dorosłych, jak i dzieci.

- W walce z bezrobociem bez przeszkolenia nie da się nic zrobić - mówi dr Piotr Dominak, ekonomista z Politechniki Gdańskiej. - Można dawać zasiłek przez 15 lat, jednak to zmarnowane pieniądze. Szkolenia to forma aktywna. Gwarancji oczywiście nie ma, czy wszyscy ci ludzie dostaną pracę - dodaje dr Dominak. - Wszystko zależy od tego, czy firmy starające się

o granty będą w stanie nauczyć ludzi czegoś, co zwiększy ich możliwości na rynku pracy. Nawet jeżeli 20 proc. osób biorących udział w programie znajdzie pracę, to będzie to ogromny sukces.

We wszystkich programach organizacje wnioskujące o dofinansowanie skupiają się na bezrobotnych i ludziach zagrożonych utratą pracy. To przede wszystkim oni mają skorzystać na tych działaniach. Jednak Equal to jeden wielki test. Poprzez współpracę wielu organizacji krajowych i zagranicznych sprawdzana jest przydatność nowych sposobów zwalczania bezrobocia. Od beneficjentów nie jest wymagane obniżenie liczby bezrobotnych. Najważniejsze są wyniki badawcze. Dzięki nim będzie można w końcu zacząć skutecznie przeciwdziałać bezrobociu.

Robert Kiewlicz
r.kiewlicz@prasa.gda.pl

Dziennik

Śr. nakład 74255 egz.

Zasięg lokalny

